(...)

- Ofiaruje Tobie duszę mą demoniczną. Ja służyć Ci będę za wolność moją, uratuj mnie od tego więzienia nazywanym lustrem. - Błagał Imp młodego smoka.

- Ale czemu ja? Jeszcze wczoraj matka mówiła mi, żebym nie zadawał się z nieznajomymi, a co dopiero by powiedziała gdybym przyniósł demona do domu! - wypowiedział mały smok niepewnie.

- Ja jestem demonem, może to prawda, lecz nie każdy demon jest zł tak jak piszą w książkach. Wielu z nas jest dobrych, lecz zbłądziliśmy i przepłaciliśmy życiem. Ja dla przykładu jestem w twoim wieku, mam 17 lat, a zginąłem mając 16, kiedy moja wioska została zaatakowana. Od tego czasu siedzę tutaj, w tym oto lustrze, w opuszczonym domu, gdzie jedyne co widzę to ciemność. Ponadto, my demony mamy różne zdolności i jedną z nich pozwala nam wniknąć w umysł i zniknąć ze świata rzeczywistego. - odpowiedział spokojnie Imp.

- Może masz racje, ale skąd mogę wiedzieć, że mogę Tobie zaufać. O dziwo nigdy, ale to przenigdy nie słyszałem o czymś takim jak "dobry" demon. Demony to są stworzenia, które popełniły błędy, lecz nikt nie kazał im się nawrócić. Wiele z nich terroryzowało nasze wioski, zabijało oraz sprowadzało nas na złą stronę. Więc powiedz mi proszę, czemu niby miałbym Tobie zaufać? - odważnie powiedział smok.

- Powiedz mi, kto inny niby ma mi zaufać? Tak jak mówiłeś, wielu z nas jest okropnych, wielu zabija i terroryzuje. Jesteśmy postrzegani jako wrogowie, jako ktoś zły, okropny, to kto inny ma nam zaufać? W tym właśnie problem, pytam Ciebie, czy Ty jesteś w stanie to zrobić, czy Ty możesz mi zaufać? Z tego co mówiłeś, to czytałeś o nas książki, na pewno wiesz, że nie możemy zmieniać wyglądu ani oszukiwać. Mam 17 lat, to chyba widać, ja jeszcze mam nadzieję, że ktoś mi zaufa, że ktoś mnie uwolni, ale wielu z nas nie ma już nawet nadziei. Powiedz mi proszę więc, ufasz mi czy nie? Zaklinam na wszystko, że nie zranię Ciebie ani nikogo innego, ja po prostu chcę być wolnym tak jak ty - powiedział stanowczo Imp zbliżywszy się do lustra i patrząc na smoka przenikliwym spojrzeniem.

- Ufam Tobie. - powiedział smok szeptem.

- A więc jeżeli naprawdę mi ufasz, to zbij to lustro, to mnie uwolni i spowoduje, że będę Twoim demonem, aż do końca - odpowiedział Imp do smoka wyraźnie.

(...)